N^ER 111.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 *Września v. s.* 1832 *Roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 Września.

Przez naywyższy dyplomat pod dniem 30 sierpnia, Jenerał-Major, Dowódzca brygady inwalidów Gwardyi i batalionu garnizonowego Gwardyi, *Mierinski*, w nagrodę gorliwey służby, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu S. *Anny 1szey klassy.* (*G.S.P.*)

— Czytelnikom naszym wiadomo już, że dnia 31 sierpnia nastąpiło otwarcie *Alexandryńskiego Teatru* na Newskim-Prospekcie, pomiędzy niewielkim ogrodem Własnego JEGO CESARSKIEY MOŚCI pałacu, a gmachem CESARSKIEY Publiczney Biblioteki, naprawo poza tém mieyscem, gdzie był mały Teatr. Ta wspaniała budowa, wzniesiona przez architekta *Rossi*. Sala ma pięć piątér loż, prócz benoarów, krzesał 242, ustawionych w dziewięć szeregow. Poza krzesłami wznoszą się w kształt amfiteatru do loż pierwszego piątra, tak nazywane mieysca za krzesłami (w liczbie 182), numerowane ławki dla widsów i służalców są bardzo wygodne. CESARSKA loża, naprzeciwko sceny, wspaniale przyozdobiona, błękitnemi axamitnémi baldachinami ze złotą frezlą i kutasami, nie oddziela się od loż sąsiedzkich 1go piątra, ani ścianami, ani kolumnami, a familia CESARSKA w istotném brzmieniu znayduje się w pośród publiczności. W takiż sposób przyozdobione są bokowe loże przy scenie, z lewey strony dla CESARZA JEGOMOŚCI, z prawey dla Ministra CESARSKIEGO Domu.— Dalsze loże wszystkich piątér urządzone są w kształt galeryi, bez przepierzenia, bez kolumn, któreby zakrywały scenę i salę. Parapety i ściany loż pokryte są złoconemi ornamentami. Na suficie wyobrażone są Olimp i Parnas, pięknego pędzla *Wighi*. Scena odkryta, przestronna, szersza od sceny Wielkiego-teatru, ale w głębokości ustępuje tey ostatniey.

Reprezentacye otworzone zostały tragedyą *Pożarski* i Hiszpańskim dywertismentem,t.j. różnemi hiszpańskiemi tańcami. Teatr napełniony był od dołu do góry, lepszą publicznością. Blask mundurow Rossyyskich i cudzoziemskich, piękne i oku przyjemne ubiory Dam, przy jaśniejącym oświeceniu czarowney z piękności i świeżości sali, stawiły naypięknieyszy obraz. O kwadransie na ósmą radośny szmér widzów zwiastował przybycie NAYJAŚNIEYSZYCH Gości: CESARZ JEGOMOŚĆ, CESARZOWA JEYMOŚĆ, Następca Tronu Cesarzewicz Wielki Xiążę ALEXANDER NIKOŁAJEWICZ, Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ, Wielkie Xiężniczki MARYA NIKOŁAJEWNA i OLGA NIKOŁAJEWNA, otoczone świetnym orszakiem Osób Dworu płci obojey, raczyli weyśdź do wielkiey CESARSKIEY loży, naprzeciwko sceny, i z łaskawą uprzeymością witając zachwyconą widokiem ICH oblicza publiczność, zajęli swe mieysca. Po huczney narodowey uwerturze (z opery Iwan Susanin) podniosła się zasłona — i okolice Moskwy, wyobrażone umiejętną ręką *Gropiusa*, ukazały się widzom. Aktorowie grali dnia tego z nadzwyczaynym zapałem i doskonałością. Z uniesieniem przyjęte były wiersze, w których *Pożarski* (P. Karatygin) ślubuje Moskwę na ofiarę, dla wybawienia Rossyi i tych. przez których przekonywa Rossyan o świętości Dostojeństwa Królów i ich obowiązkow, dla dobra oyczyzny, wynieść na tron gałąź Domu Romanowych. Niejednokrotne huczne oklaski przerywały słowa grających, i kilkakroć były powtórzone. Po skończeniu baletu, który składali naylepsi tancerze i tanecznice, NAYJAŚNIEYSI GOŚCIE oddalili się, udarowawszy publiczność łaskawém pożegnaniem. (*P.P.*)

— Z *Rewla* donoszą pod 20 sierpnia: „Czas pobytu w tuteyszém mieście ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKICH XIĘŻNICZEK był dla nas, mieszkańców jego, nieprzerwanym łańcuchem dni radośnych i przyjemnych. Widzieliśmy wielkość ziemską w miłych poglądach niewinności dziecinnego wieku: widzieliśmy w twarzy młodych Xiężniczek świętą dobroczynność, rozsypującą po swych śladach kwiaty dobra i miłosierdzia. W dzień Wysokich Imienin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIĘŻNICZKI OLGI NIKOŁAJEWNY (11go lipca), Towarzystwo amatorów dawało, na rzecz ubogich, widowisko scen drammatycznych, poprzedzone prologiem. ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI ofiarowały przy tém zdarzeniu, na ten cel dobroczynny sto czerwonych złotych. (O obchodzie dnia Wysokich Imienin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIĘŻNICZKI MARYI NIKOŁAJEWNY (22 lipca), wydrukowane było szczegółowe opisanie w N. 182 G. S. P. d. 3 sierpnia.— Kur. Lit. N. 95.) 6 sierpnia, w dzień urodzin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI, rozdane były medale za Turecką woynę niższym rangom Sofiyskiego pieszego półku. Wojownicy, przyozdobieni tym znakiem dystynkcyi, zaproszeni byli na obiad, dany w Ekaterynotalskim ogrodzie, który wieczorem był oświecony. D. 11 sierpnia, ICH WYSOKOŚCI raczyli bydź w liczbie widzów, na balu, danym w sali, urządzoney dla biorących kąpiele morskie. Przychod tego wieczora przeznaczony był na rzecz dotkniętych i osieroconych przez cholerę. NAYJAŚNIEYSZE GOŚCIE ofiarowały na ten cel 1000 r. (*P.P.*)

— D. 7 t. m. było tu u JW. Hrabi Michała Siemionowicza *Woroncowa*, zebranie Komitetu pierwszych założycieli w Rossyi dyliżansow, na którém czytane było roczne zdanie sprawy z tego przedsięwzięcia. Komitet, znalazłszy interessa w stanie prawdziwie kwitnącym, postanowił wydać akcyonistom po 30 procentow od 100, ze względu na to, że za rok przeszły, z przyczyny cholery, nic im nie było wydano, a razem oddzielił z otrzymanego zysku 15,000 rubli, na kapitał zapasowy, który wniesiono do Handlowego Banku Państwa, gdzie statecznie się znayduje i początkowy kapitał Towarzystwa. Pragnąc przy tém rozszerzyć to zaprowadzenie dla powszechney dogodności, Komitet poruczył Głównemu swemu Kantorowi, zrobić probę wysyłania dyliżansow z *Moskwy* do *Charkowa* i na powrót, jak tylko chodzenie ich tą drogą może bydź urządzone. (*G.S.P.*)

— Tymczasowa Kommissya Kontrolli wydziału Prowiantskiego podaje do wiadomości, że Kontrola Państwa, z liczby pretensyy obywatelskich za rok 1812 i 1813, odłożonych do dalszego sprawdzenia, uznała należności dla obywateli gubernii Wileńskiey, powiatu Kowieńskiego, w ogóle 508 r. 53 kop. srebrem i 1088 r. 28¾ kop. ass., o niezwłoczney których, komu należy, wypłacie, odezwa do P. Ministra Skarbu posłaną została w dniu 17 sierpnia bież. roku. (*T.P.*)

Odessa dnia 27 sierpnia.

Mieszkańcy tuteyszego miasta, na okazanie serdeczney wdzięczności swojey za szczodroty NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA i NAYJAŚNIEYSZEY JEGO FAMILII, wylane niejednokrotnie w czasach dotykających *Odessę* nieszczęść, pragnąc, ażeby ta posostała wiekopomną u ich potomków, i odradzała w nich takież uczucia ku MONARCHOM Rossyi, w dniu nayradośnieyszym Koronacyi NAYJAŚNIEYSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, uchwałą Zgromadzenia postanowili: zebrać przez zapisy dobrowolne sum-

mę 10,000 rubli, kupić bilet Kommissyi umorzenia długow Państwa, na ten koniec, ażeby przypadające od tego kapitału procenta obracane były co rok na posag, dla jedney z wydawanych za mąż panien, pochodzących z rodziców, którzy zostawali w stanie kupieckim i podupadli. (*G.O.*)

Warszawa d. 22 września.

JW. Hrabina *Strogonow*, onegday wróciła do tuteyszey stolicy z wód zagranicznych. (*G.W.*)

Prussy.

Berlin d. 10 września.

Cesarsko-Rossyyski Rzeczywisty Tayny Radzca *Sperański* przybył tu z *Lipska*.

— *Dnia 13* —

Hrabia *Waldeburg Truchsess*, Poseł nasz przy Dworze Sardyńskim, przybył tu dnia wczorayszego z *Hagi*.

Wyjechali: Hrabia *Pozzo di Borgo* do *Drezna*, a Cesarsko-Rossyyscy Feldjegry *Lang* i *Dobrowolski*, jako gońcy, pierwszy do *Drezna*, drugi do *Petersburga*.

Z *Neuchatel* z dnia 10 b. m. donoszą: „Jak tylko rząd w *Neuchatel* dowiedział się, że z tego miasta wysyłano potajemnie kartacze do *Berny*, wezwał urzędników arsenałowych, i otrzymał dnia 9 przyznanie Pana *Morel*, że w miesiącu czerwcu przesłał do *Berny* zamówione kartacze. Otrzymawszy rząd na piśmie od P. *Morel* to zeznanie, posłał niezwłócznie do Stanów Szwaycarskich oświadczenie z zapewnieniem, iż się to bez wiedzy rządu stało, za co P. *Morel* w urzędzie zawieszonym i do odpowiedzialności pociągniętym został. Rząd przeto tuteyszy bynaymniey powyższym wypadkiem nie jest skompromitowany.

— *Dnia 17* —

Król Jmć dał onegday pierwsze posłuchanie Jenerałowi Majorowi *Merex*, nadzwyczaynemu Posłowi Belgiyskiemu przy Dworze tuteyszym, i przyjął list wierzytelny. (*G.W.*)

Cesarsko-Rossyyski Jenerał-Major *Fezi* przybył tu ze Szwaycaryi. (*G. C.*)

Austrya.

Wiedeń dnia 4 września.

Gazeta Powszechna donosi z *Wiednia* pod dniem 4 września: — „N. Cesarz Jmć spodziewany jest dziś w *Szenbrunie*. Hrabia *Pozzo di Borgo* ma również przybydź do *Wiednia*, a po ośmiodniowym pobycie w tey stolicy, powróci do *Paryża*. Z resztą wielka teraz panuje cisza w polityce. Włochy zdają się bydź uspokojone, a przez to z tey strony, powod do woyny oddalony.

— *Dnia 5* —

Jenerał dowodzący w Galicyi, Jenerał jazdy Baron *Lederer*, został mianowany Jenerałem dowodzącym w Węgrzech, na mieysce Arcy-Xięcia *Ferdynanda d'Este*, mianowanego Gubernatorem cywilnym i woyskowym Galicyi.

Dostrzegacz Austryacki z dnia 6 b. m. umieścił, co następuje: — „Niewyczerpany *Messager des Chambres* zawiera w pismie swojém z dnia 27 sierpnia następującą zupełnie krótką wiadomość: — „*Koblenz* jest dzisiay mieyscem zgromadzania się Austryackich sił walczących. wielu znakomitych legitymistów już się tamże udało." — Redakcya Dziennika tego jakież musi mieć mniemanie o duchu krytycznym publiczności, kiedy jey codzień podobne zużywane bayki podaje."

— *Dnia 8* —

Słychać, że *Karol X*, ze swoją familią ma Szkocyą opuścić i osiąśdź w krajach Austryackich w mieście *Grätz*, gdzie, jak mówią, przygotowują zamek na jego przyjęcie. W *Medyolanie* miała się zjawić cholera, i naypierwey objawiła się w Węgierskim pułku piechoty *Bakonyi*. W ogólności zdaje się ta choroba szerzyć w tym roku po całey Europie, i te nawet kraje napastować, które w przeszłorocznym swym pochodzie do Ameryki pominęła. Lękać się należy, żeby się we Włoszech nie rozszerzyła: wielkie bowiem spustoszenieby zrządziła: gdyż powietrze w częściach niegórzystych jest prócz tego niezdrowe, i między ludem wielka nędza panuje. Tu w *Wiedniu* zaczyna się ona zmnieyszać. Wiadomości z Syryi smutne zawsze dla Porty. (*G. W.*)

Tryest d. 7 września.

Według doniesień z *Syra* pod d. 18 sierpnia, stoczona została nie daleko *Alexandrietty* bitwa morska między flottą Turecką a Egipską: pierwsza ma bydź zupełnie zniszczona. — Wiadomość ta zdaje się bydź przesadzoną. (*G. W.*)

Niemcy.

Dziennik rządowy wolnego miasta *Frankfortu*, wyszły w dniu 30 sierpnia, zawiera: 1) urzędowe ogłoszenie uchwał Związku z dnia 28 czerwca b. r. z następującym dodatkiem: „Uchwały te, jak dalece, podług Art. LXII. aktu Wiedeńskiego, dotyczą się tuteyszey konstytucyi i tuteyszych stosunków, zostają publicznie ogłoszone, i każden powinien się podług onych treści zachować." 2) Następujące jest uwiadomienie kancellaryi mieyskiey: „Z zalecenia Wysokiego Senatu, udzielonego podpisanemu urzędowi uchwałą z d. 30 sierpnia, ogłasza się nimieyszém: Wysokie zgromadzenie Niemieckiego Związku uchwaliło w d. 16 sierpnia b. r., co następuje: 1) Że pismo czasowe, wychodzące w Xięgarni *J. G. Cotta* w *Monachium*, *Stuttgardzie* i *Tubindze*: Powszechne polityczne roczniki (*Allgemaine politische Annalen*), wydawane przez *C. Rotteck*, z powodu treści, sprzeciwiający się utrzymaniu pokoju i spokoyności w Niemczech i godności Związku uwłaczający, jest przez Związek utłumione, i Królewski Rząd Bawarski i Wirtemberski wezwane są do wykonania tey uchwały; 2) że Redaktor tego pisma czasowego, *C. de Rottek*, nie będzie przez pięć lat w żadnym Państwie Związku do Redakcyi podobnego pisma przypuszczonym; nakoniec: 3) że wszystkie Rządy Związku niniejszém się wzywają, zabronić sprzedaży tych roczników w swoich Państwach, uchwałę tę w swoich dziennikach ustaw lub urzędowych ogłosić, i o wykonaniu tey uchwały, jak dalece się każdego z tych Państw dotycze, w ciągu czterech tygodni donieść Związkowi. Z tego powodu zabrania się wydawanie pomienionego pisma, pod tytułem: *Powszechne polityczne Roczniki* osobom prywatnym, wystawianie onegoż na publicznych mieyscach w tuteyszém mieście i obwodzie iego, jako też onegoż rozszerzanie, a to pod surową karą; nawet Redaktor tego pisma, *C. de Rottek*, nie powinien bydź do redakcyi podobnego pisma w tuteyszém mieście i jego obwodzie przez lat pięć przypuszczony. — *Frankfort nad Menem* dnia 28 sierpnia 1832. Kancellarya mieyska. (*G.W.*)

Szwaycarya.

Berna d. 4 września.

Rada rządząca wydała dwie odezwy, przez okolnik do wszystkich związkowych Stanów:

1. My Burmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey *Bern*, oświadczamy i czyniemy wiadomo: Gdy doszły do nas pewne wiadomości ze wszystkich Kantonów, iż ludzie, teraźnieyszemu porządkowi rzeczy nieprzychylni, nie dosyć, że swój sposób myślenia słownie i pismemnie wynurzają, lecz nadto, pobudzają do obalenia ustawy i rządu, wzywają zgromadzenia, i związki przysposabiają, a nawet do wykonania swoich planow używają ludzi zaślepionych namiętnościami, albo takich, których osobiste stosunki zdają się bydź do tego zdolnemi; starając się ich pozyskać nadziejami i obietnicami; a zatém widziemy się bydź spowodowani, dla zabezpieczenia spokoyności tych współobywateli, których celem jest dobro kraju, ogłosić przedsięwzięte środki dla utrzymania bezpieczeństwa osób i majątku, tudzież spokoyności publiczney i porządku. Do tych należą: wysłanie oddziału artylleryi do *Burgdorf*, wzmocnienie załogi w stolicy, i udzielenie władzy namiestnikom rządowym do zwołania w potrzebie więcey woyska, któremu polecono dopełnienie rozporządzeń przez któregokolwiek z namiestni-

ków wydanych. Spodziewamy się, iż władze i urzędnicy znaydą wszędzie, w razie potrzeby, należytą pomoc i posłuszeństwo. Wzywamy także, aby wszelkie spiski, plany i przedsięwzięcia donosili, które do ich wiadomości dóydą— Podług ważności i rzeczywistości tych doniesień, wyznaczone będą nagrody do 400 franków—Dano w *Bernie* 23 sierpnia 1832 — Burmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey *Bern.*

II) Ledwie rok upłynął, jak lud Berneński zatwierdził z radością ułożoną przez wydział ustawę. To samo powinno było otworzyć oczy małemu stronnictwu, które, zaślepione, rozumiało, że potrafi zastarzałe formy rządu dawnych wieków utrzymać; lecz z prawdziwém uczuciem boleści musiemy wam donieść, kochani współobywatele, że od dnia onegdayszego wieczorem, odebraliśmy pewne wiadomości o spisku, już dawno rozszerzonym, i podobno nawet w innych kantonach rozgałęzionym, którego było zamiarem, nowy porządek rzeczy i rząd teraźnieyszy przez krwawe przedsięwzięcia obalić. Z przedsięwziętego śledztwa aż do dnia dzisieyszego, okazuje się niewątpliwie, że ludzi, zdolnych do tego przez swóy sposób myślenia i stosunki domowe, werbowano do uskutecznienia tey zdrady, oraz, że broń i zapasy ammunicyi w tym zamiarze skupiono. Natychmiast więc przedsięwzięliśmy środki do utrzymania porządku i spokoyności, a przy tey okazyi odebraliśmy także dowody przychylności naszych współobywateli do ustawy i dobrowolnie obranego rządu. Spiesząc wam o tém uczynić doniesienie, kochani wierni współobywatele, polecamy was i siebie Opatrzności Naywyższego. — *Bern* dnia 31 sierpnia 1832.— Burmistrz i Rada Rządząca Rzeczypospolitey *Bern.*

— *Dnia 6* —

Areszt domowy członków kommissyi z 7miu, zamieniony został z 3 na 4 w nocy w formalne uwięzienie; znaydują się oni teraz w pałacu *Erlach*, straż postawiono koło drzwi, a pikieta z 20 ludzi pod wodzą oficera stoi w dziedzińcu. Przeszło 300 osób wszelkiego stanu aresztowano. Dwa działa znaleziono koło *Kuzen*, należą one do Pana *Monlot.*

Kawaler *d'Horrer*, dawniey sprawujący interessa Francuzkie przy Związku Szwaycarskim, odebrał na żądanie Posła Francuzkiego rozkaz od rządu w *Bern*, aby opuścił ten kray, naydaley za dni 14.

Do *Genewy* przybył Baron *Hyde-de-Neuville*, o czém donoszą publiczne pisma Szwaycarskie.

Zürich d. 5.

Odkryty w *Bernie* spisek, jest ciągle przedmiotem rozmów: pierwsze doniesienia do rządu Berneńskiego, przesłane mu zostały przez jego poselstwo w *Lucernie*, które znowu odebrało je od poselstwa z *Soloturny*. Podług tych doniesień, mają także sprzysiężeni mieć związki w *Soloturnie*, i spodziewali się pomocy z *Zürich*. W ogólności, jeżeli wiadomości nie są przesadzone, to miał ten spisek rozciągać swoje rozgałęzienie po całey Szwaycaryi, którego stanowcze punkta bydź miały: *Schwytz*, *Bazylea* i *Neuenburg*, a nawet zzagranicy spodziewano się pomocy. (*G. W.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 6 września.

Z powodu ślubu Xiężniczki Ludwiki z Królem Belgów podług obrządku protestanckiego, zawiera jedna z tuteyszych gazet następujący artykuł: „Było to coś niezwyczaynego we Francyi, widzieć przy dworze odprawiający się obrządek uroczystości religii protestanckiey; od czasu Hugonotów w 16tym wieku, nie zdarzyło się nic podobnego. Bo chociaż pod rządem Ludwika XIV, Xiężniczka Palatynatu Nadreńskiego wybraną była na małżonkę dla Xięcia Orleanu, brata Królewskiego, starano się przecie o to, aby już na granicy państwa odstąpiła protestantyzmu, i przeto posłano naprzeciwko niey 3ch biskupów, aby ją do tego nakłonić. Jakim sposobem to nawrócenie nastąpiło, można z pamiętników niemieckich Xiężney Orleanu widzieć: ci trzey biskupi nie zgadzali się w swoich maxymach; Xiężna wspomina, iż powzięła od każdego cokolwiek, i z tego złożyła sobie własną religią. Teraz zaślubiny Xiężniczki Orleańskiey z Królem Belgów odprawiły się publicznie, bez czynienia przymusu niczyjemu sumnieniu. Z tém wszystkiém jest to przecie tak rzadki wypadek, że pomocnik Pastora Göpp, który błogosławił zaślubiny Królewskiey pary, uznał za rzecz potrzebną, podać do gazety religiyney *Protestant*, obszerne opisanie tey uroczystości: Pastor Göpp przybył 8 sierpnia do Compiègne, i został przygotowane dla siebie mieszkanie w zamku, zupełnie tak, jak dla Biskupa z Meaux; przyjętym został bardzo grzecznie przez rodzinę Królewską, a Królowa przedstawiła go Królowi Leopoldowi témi słowy: „N. Panie, oto jest Pastor, któregośmy zaprosili, aby twoje zaślubiny pobłogosławił.” Proszony był zarówno, jak Biskup z Meaux, do stołu. Następującego dnia nie była rodzina Królewska u stołu, lecz została w swoich pokojach, zostawując wolny bieg uczuciom boleśnym, z okazyi rozstania się z ukochaną córką i siostrą. O godzinie 8mey w wieczor rozpoczęły się obrzędy zaślubin. Naprzód zawarto kontrakt ślubny, o którym już gazety donosiły; potém udała się rodzina Królewska do kaplicy zamkowey, gdzie Biskup z Meaux dopełnił zaślubin podług obrządku katolickiego, i krótką miał przemowę do Królewskich nowożeńców. Następnie udano się do zapisu, który się odbył w naypięknieyszey sali zamkowey, przez Pastora Göpp, do tey uroczystości naprędce urządzoney. Naprzeciw okien, mających widok na promenadę ku pięknemu laskowi Compiègne, urządzony był ołtarz z sukna karmazynowego, na którym stał krucyfix. Pan Göpp i jego pomocnik stali już przy ołtarzu w ornatach, gdy orszak przybywał; naprzód urzędnicy nadworni, potém Królewscy nowożeńcy. Młoda Królowa zdawała się bydź mocno rozrzewniona, drżała płacząc; potém przybyły rodzina Królewska i cały dwór. Pastor Göpp miał do Nowożeńców przemowę, którą zakończył życzeniem szczęścia Królewskiey rodzinie; poczém nastąpiły zaślubiny. Młoda Królowa była tak wzruszona, iż tylko za pomocą oyca i brata powstać mogła. Jey matka, Królowa Francuzów, płakała rzewnie. Pastor Göpp zakończył obrzęd modlitwą za pomyślność nowozaślubionych i rodziny Królewskiey. Na drugi dzień podał Pastor Göpp Królowi Leopoldowi Biblią, służącą przy zaślubinach i otrzymał przy pożegnaniu podarunek. Udał się potém Pastor Göpp do Króla Ludwika Filipa, i odwiedził także Biskupa z Meaux; w kilka godzin odebrał nawzajem odwiedziny tegoż Biskupa. Te wzajemne grzeczności opisano w gazetach, jako dowód rozszerzającey się tolerancyi. Na pożegnaniu mianował Król Ludwik Filip Kawalerem Legii honorowey Pastora Göpp. W kilka dni potém nastąpiło rozłączenie się rodziny Królewskiey z Nowożeńcami. Córki Króla Ludwika Filipa są domowego wychowania: dobroć panuje pomiędzy niemi tak dalece, iż rozstanie się musiało coś bardzo boleśnego spowodować, chociaż młoda Królowa pozostanie w bliskości swojey rodziny, nie tak, jak inne Xiężniczki, oddalać się muszą do obcego kraju, którego mowy dopiéro się uczyć muszą. Właśnie teraz wylitografowano na jedney karcie trzy piękne siostry bardzo wybornie. Ludwika Marya Królowa Belgów, podobna naybardziey do swojey matki, i jest nayokazalszą pomiędzy swych siostr; druga jest pięknieysza; trzecia jeszcze za młoda, aby można z pewnością sądzić o jey piękności.“

— *Dnia 7* —

Sąd przysięgłych w Niort skazał plebana Bonneau, jako autora buntowniczych proklamacyy, na dwa lata więzienia i karę pieniężną 500 fr.

Gazety francuzkie umieściły napis, jaki Cesarz Austryacki na pomniku grobowym swego wnuka, ś. p. Xięcia Reichstadt dać kazał:

AETERNAE MEMORIAE
JOS. CAR. FRANCISCI DUCIS REICHSTADIENSIS
NAPOLEONIS GALLORUM IMPERATORIS
ET
MAR. LUDOVICAE ARCH. AUSTRIAE

FILII
NATI PARISIIS XX MART. M. D. CCCXI
IN CUNABULIS
REGIS ROMAE NOMINE SALUTATI
AETATE OMNIBUS INGENII CORPORISQUE
DOTIBUS FLORENTEM
PROCERA STATURA VULTU IUVENILITER DECORO
SINGULARI SERMONIS COMITATE
MILITARIBUS STUDIIS ET LABORIBUS
MIRE INTENTUM
PHTISIS TENTAVIT
TRISTISSIMA MORS RAPUIT
IN SUBURBANO AUGUSTOUM AD PULCHRAM
FONTEM PROPE VINDOBONAM
XXII JULII MDCCCXXXII.

WIECZNEY PAMIĘCI
JOZEFA KAROLA FRANCISZKA XIĘCIA REICHSTADT
NAPOLEONA CESARZA FRANCUZOW
I
MARYI LUDWIKI ARCYXIĘŻNEY AUSTRYI
SYNA
NARODZONEGO W PARYZU DNIA 20 MARCA 1811.
W KOLEBCE
KROLEM RZYMU NAZYWANEGO
WSZELKIEMI UMYSŁU I CIAŁA
PRZYMIOTAMI OBDARZONEGO (PIĘKNOŚCI
WYSOKIEGO WZROSTU, TWARZY MŁODZIENCZEY,
W MOWIE SZCZEGOLNIE UGRZECZNIONEGO,
WOYSKOWYM NAUKOM I ĆWICZENIOM
NADZWYCZAY POSWIĘCAJĄCEGO SIĘ
NAPADŁA CHOROBA PIERSIOWA
A SMIERĆ NIELITOŚCIWA PORWAŁA
GO W ZAMKU SZENBRUNN
POD WIEDNIEM
DNIA 22 LIPCA 1832. *(G. C.)*

Jeden z dzienników utrzymuje, że P. *Dupin*, mylnie wzmiankował przy swojém przyjęciu do Akademii Francuzkiey, że ten uczony instytut szczyci się wolnemi wyborami. Wybory te za czasów cesarskich i restauracyi, już zostawały pod wpływem koteryy. Teraźnieysza koterya złożona jest z doktrynerów, na których czele stoją Panowie: *Royer-Collard*, *Villemain* i *Cousin*; ta koterya wprowadziła do Akademii PP. *Viennet*, *Jay* i *Dupin*, po tych wkrótce wniydą PP. *Salvandy*, *Thiers*, *Guizot*, *Remusat* i *Mahul*. Dla poetów i innych pisarzy z oppozycyi, akademia jest zamknięta.

Dziennik *Constitutionnel* zawiera wyciąg z przeszłorocznych obrachunkow Ministeryum skarbu, z których się wykazuje, że wydatki w roku 1831 przewyższały dochod o 274,794,314 franków, pierwsze bowiem wynosiły 1,192,367,045 franków, a ostatni tylko 917,572,731 fr.

Onegday o godzinie 10 wieczorem zebrało się mnóstwo rzemieślników na przedmieściu *St. Antoine*, celem popsucia machin w tameczney fabryce obiciów; aresztowano 15 ludzi.

Ami de la Charte z *Nantes*, zawiera następujące pismo z *Guernsey* pod dniem 26 sierpnia: „Około 12 naczelników Karolistowskich, (między któremi bracia *Cadoudal* i *Larochejacquelin*), znaydują się od 2ch miesięcy na tey wyspie. Codzień odbierają z różnych stron listy. *Larochejacquelin* cały miesiąc nie był przytomny, znaydował się, jak mówią, w Hollandyi, kupił 2 magazyny, z których broń ma przesłać do brzegow *Bretanii*. Hrabia *Bourmont*, który przed dwoma miesiącami, miał tu niejaki czas bawić, udał się do południowych prowincyy, gdzie zaymie się urządzeniem powstania, podczas, gdy *Larochejacquelin* w zachodnich prowincyach podobne przygotowanie ma uskutecznić. *(G. W.)*

Dway tak nazwani Apostołowie Symonistów, *Machereau* i *Tourneur*, zwiedzali wczoray galeryą obrazów w *Louvre* i muzeum *Colberta*. Zdaje się, iż sekta ta szuka zwolenników tak między artystami, jako też między ludźmi niższey klassy. Władza postawiła znowu straż woyskową, złożoną z 50 żołnierzy przy ogrodzie Symonistów, aby do niego publiczność nie uczęszczała.

Powtarzane pochwały *Journal des Débats* od niejakiego czasu, przeszłego rządu i dawney konstytucyi, wzbudza naywiększą niechęć dzienników oppozycyynych, które dążność *Journal des Débats*, jako kontrarewolucyyną uważają. Równie i Karolistowski dziennik *Gazette de France* występuje przeciw powyższemu dziennikowi, zapowiadając systematowi przez tenże *Journal des Debats* bronionemu, bardzo blizki koniec.

— *Dnia 8* —

Śmierć Xięcia Reichsztadskiego sprawiła tu wielkie wrażenie, jeszcze dotąd trwajace. Lud zgromadza się przed sklepami, i wpatruje się w wybornie zrobioną rycinę, mającą napis: *Xiążę R. na łożu śmiertelném z orężem w ręku.* Niżey są słowa: *Helas, je ne m'en servirai jamais!* (Niestety! nigdy go już nie użyję.)

Marszałek *Victor*, Xiążę *Belluno*, przybył d. 3 b. m. z rodziną swoją do *Bordeaux*; udaje się do *Paryża*.

Dziennik *National* gniewa się, iż Król *Ludwik Filip* zaślubił córkę swoją z Królem *Leopoldem*, bez poprzedniczego sezwolenia izb. Cały artykuł tego dziennika tchnie niechęcią ku rodzinie Królewskiey. *(G. W.)*

Onegday miał Poseł środkowey Ameryki, Pan Prosper Herrera, swo pierwsze posłuchanie u Króla Jmci. *(G. C.)*

— *Dnia 9* —

Deputowani, którzy podpisali sprawozdanie, usiłują, aby Pan *Lafitte* został kandydatem na Prezydenta Izby Deputowanych.

Marszałek *Soult* złożył Królowi onegday rapport względem nieukontentowania oficerów z kilku pułków, którzy awanse w ostatnich czasach zaszłe uważają za niesprawiedliwe; 40 z nich podało się do dymissyi.

Z *Cherbourga* przez *Hâvre* przesyłają wiele armat, między któremi znaydują się haubice, sposobem *Paixhansa* urządzone, do *Paryża*, dla obwarowania tego miasta.

Dziś rano na równinie *St. Denis* jeden młody mężczyzna z młodą dziewczyną, pięknie ubrani, odebrali sobie jednocześnie z pistoletow życie.

Gazeta *Globe* donosi: „Xiężna *Angouleme* wyjechała w zeszły czwartek z *Holyrood* do *Londynu*, z córką Xiężney *Berry*. W przyszłym tygodniu *Karol X* i Xiążę *Angouleme*, udadzą się przez *Hamburg* do *Grätz*, gdzie rodzina ta ma się znowu zgromadzić. Zdaje się, iż mieszkańcy *Edymburga* żałują bardzo jey wyjazdu.

Sprzedają tu publicznie portret naystarszego syna *Ludwika Bonapartego* z podpisem: *N. III.* Ten pretendent ma istotnie od niejakiego czasu mieć partyą we Francyi.

— *Dnia 10* —

Monitor dzisieyszy zawiera postanowienie Królewskie, mocą którego *Sebastiani* obeymuje nanowo swóy wydział.

Listy z Szwaycaryi zapewniają, że *Chateaubriand*, odebrawszy ważne instrukcye z *Wandei*, udał się niezwłócznie do *Wenecyi*.

W *Compiègne* robią przygotowania na przyjęcie Króla i Królowey Belgów, którzy tam przy końcu bieżącego miesiąca są oczekiwani, w przejeździe swoim do *Paryża*. Z tey okoliczności mają nastąpić w *Tuileriach* rozmaite uroczystości. *(G. W.)*

Gazeta *Journal du Commerce* mówi w jednym artykule o nadchodzącém zwołaniu izb, że naypotrzebnieyszą i nayniecierpliwiey oczekiwaną reformą jest, aby adwokatom i literatom, nadane zostało prawo obieralności, bez wszelkiey opłaty.

Xiążę Decazes przejeżdżał dnia 1 t. m. przez Agen, w podróży swojey do południowych prowincyy.

Pan Polignac zachorował w zamku Ham: lecz po przywołaniu dawnego jego lekarza P. Bertin, wyszedł już z niebezpieczeństwa. P. Peyronnet żyje zawsze odłącznie od swoich kollegów, i zatrudnia się literaturą. *(G. C.)*

ANGLIA.

Londyn dnia 4 września.

P. *Thomas Trowbridge*, kapitan stojącego przed niejakim czasem Angielskiego okrętu *Stag* przed *Porto*, nie wątpi o pomyślnych skutkach wyprawy *Don Pedra*, których jednakowoż nie zasadza tyle na źródłach pomocy, jako raczey na braku energii w Miguelistach, którzy dozwalają swym przeciwnikom spokoynie posiadać *Porto*; zaniedbanie, które ściągnęło podziwienie i Xięcia *Wellingtona*.

Lord *Anglesea* udał się z *Dublinu* na spotkanie Admirała *Malcolm* i floty jego, wracającey z *Plymouth* do Irlandyi.

W zeszły wtorek wypłynęły ztąd trzy stat-

DODATEK

Wilno dnia 19 Września v. s. 1832 roku.

parowe, najęte przez ajentów *Don Pedra*. Na jeden z nich wsiadł Pułkownik *Burrell*, który dowodzić będzie zaciągnionemi nie dawno w Anglii żołnierzami; towarzyszą mu Kapitan *Bell* i P. *Higgins*. Na dwa dni przed wypłynieniem tych statków, ajenci *Don Pedra* wysłali zaciągnionych żołnierzy małemi oddziałami do *Kent* i *Sussex*, bojąc się, aby wsiadanie ich na statki w *Londynie* nie doznało przeszkody. Skoro owe statki minęły *Gravesend*, natychmiast zaciągnieni żołnierze wsiedli na nie w różnych mieyscach.

Powątpiewają, aby Xiążę *Sussex* mógł prezydować na zapowiedzianém zgromadzeniu, którego przedmiotem jest interess konstytucyonistów Portugalskich, gdyż ma przedsięwziąć podróż do *Wales*.

Okręt *Lighting* przywiózł wiadomości z *Rio-Janeiro* aż do dnia 4 lipca dochodzące. Burza przy pierwszém zagajeniu tamecznych izb wkrótce ustała i spokoynie naradzano się nad różnemi ważnemi przedmiotami, jako to: nad zakładami marynarki, nad unarodowieniem cudzoziemców i dopuszczeniem ich do Brezylii. Większa część członków rejencyi składa się z familii *Lima*, lecz muszą usiłować, aby się utrzymali przeciw innym stronnictwom. Wszystkie zaś stronnictwa zgadzają się w szanowaniu panującey rodziny *Braganza*, a młody Cesarz *Pedro II.* i Cesarzówny, ukazują się na ulicach i na wszystkich publicznych mieyscach, bez przyboczney straży, zwykle w towarzystwie kilku czcigodnych osób.

Z *Nowego-Yorku* mamy gazety do 9 sierpnia. W *Vera-Cruz* do 12 lipca było wszystko spokoynie, gotowano się do nowych wyborów Prezydenta. Słychać, że jenerał *Teran* sam sobie życie odebrał, widząc, że większa część jego woyska przeszła na stronę jenerała *Sta Ana*.

Jenerał *Santander* przybył dnia 16 lipca szczęśliwie do Kolumbii. Za jego przybyciem do *Santa Martha*, wszystkie władze mieyscowe przyymowały go przy huku armat. Dnia 17 dało miasto ucztę dla niego, a w wieczór wspaniałą illuminacyą. Te same uroczystości odbywały się i w następny dzień, poczém nazajutrz w dalszą udał się podróż do *Kartageny*. Wszędzie, gdzie przejeżdżał, przyymowano go z uniesieniem radości, jako męża, który za swą wierność dla oyczyzny i za szanowanie ustaw krajowych, wygnany z niego został.

Dnia 18 dowiedział się Prezydent w *Peru*, że tey nocy miał wybuchnąć spisek: udał się śpiesznie do główney kwatery, i wszystkiemu wcześnie zaradzono. Kapitan *Rosel* jako naczelnik został rozstrzelany.

Wóz parowy w *Oxford* rozpoczął regularną swoją podróż z 22 passażerami i bardzo wielą bagażami. Przeszło 10,000 zgromadziło się ludu, aby się przypatrzyć nowemu widowisku. Wóz ten w jedney godzinie uchodzi 14 mil Angielskich, chociaż drogi w tych okolicach nie są bardzo wygodne. (*G.W.*)

— *Dnia 7* —

Twierdzą, iż gdy rząd dał poznać Prezydentowi izby niższey, iż nie wyniesie go na parowstwo, jeśliby się zrzekł na dal swojego obowiązku, P. Manners Sutton postanowił nie usuwać się jeszcze z przyszłego parlamentu. Dodają, iż podaje się teraz za kandydata na wyborach w Scarborough.

— Akkredytowany w Londynie przez Don Miguela Adwokat Konsula Portugalskiego, domagał się przed kilku dniami u policyi zatrzymania Półkownika Burrel, Kapitana Bell, i P. Higgins, którzy weszli w służbę Don Pedra, i zbierali dlań zaciągi w Anglii, pomimo aktu parlamentu, zakazującego to pod karą sztrafu i więzienia. Jakoż, rozkaz na zatrzymanie wydano, lecz nie znaleziono żadney z objawionych osób: 4go bowiem b. m. odjechały właśnie do Portugalii 4 statki parowe, najęte przez agentów Don Pedra, na których znaydowali się też: Półkownik Burrel, mający dowodzić nowo zebranym oddziałem zaciężnych, Kapitan Bell, P. Higgins i dotychczasowy Inspektor nowey policyi Londyńskiey P. Mackee. Kilką jeszcze dniami przed odbiciem statków parowych, agenci Don Pedra, obawiając się napotkania nowych trudności w Londynie, wyprawiali swoich żołnierzy małemi partyami do Kent i Essex, i dopiero po wyyściu statków z Gravesand, nowozaciężni opuścili brzegi i wsiedli na nie. Ogółem odjechało ich 1,600 ludzi. Nadto, tychże dni trzy inne okręty odpłynęły do Oporto z 400 ludźmi, zaciągniętemi częścią do służby morskiey, częścią zaś do jazdy. (*T.P*)

— *Dnia 8* —

Urządzone od niejakiego czasu przesyłanie listów, tylko co 11 dni z *Lisbony*, przy teraźnieyszych zwłaszcza okolicznościach, stało się bardzo niedogodném.

Pojutrze nastąpi podział dywidendy Brezyliyskiey.

Przyjaciele reformy wezwali wczoray Lorda Majora, aby zwołał zgromadzenie, w celu urządzenia, na uczczenie pamiątki reformy, pewnego rodzaju szpitala, dla biednych oyców familii i ich wdów.

Podług *Courrier* ma się znaydować w koloniach Angielskich 800,000 niewolników, we Francuzkich 500,000, w innych obcych koloniach 75,000, w Zjednoczonych Stanach Ameryki półnoцney 1,650,000, w Brazylii 2 miliony, razem przeto 5,225,000 niewolników.

Courrier donosi, że w skutek ważnych depeszów, odebranych z *Wiednia*, *Berlina*, *Hagi* i *Bruxelli*, Xiążę *Lieven* przybył wczoray bardzo rano do miasta, i niezwłocznie zebrała się konferencya, która swe narady powtórzyła w wieczór, oba razy nie w wydziale spraw zagranicznych, a zatém bez przytomności Lorda *Palmerston*. P. *Chapman*, Szambelan Króla *Leopolda*, przywiózł ważne depesze do Posła Belgiyskiego. (*G.W.*)

W zeszły czwartek przybył tu pod imieniem Hrabiego Andreossy, brat Ces. Król. Kanclerza Państwa, Józef Hr. Metternich. (*G.C.*)

— *Dnia 11* —

Dziennik *Globe* zwraca uwagę czytelników na wydatki, na które Anglia od rewolucyi 1688 roku narażoną była. Że 144 ostatnich lat 65, zajęte były woyną, którey koszta wynoszą dwa tysiące milionów funtów szterlingów (80,000,000,000 złotych). Pszenica podniosła się w przeciągu tego czasu od 44 szylingów do 92, a podatek na ubogich powiększył się od 750,000 funtów szterlingów do 5,500,000. Jakiż owoc wydała, ta kosztowna uprawa, przez tyle lat krwią ludu Angielskiego zlewana? Oto nowe woyny, nędzę, głód.

Bryg *Pantaloon* przybył wczoray w wieczór z *Porto* do *Plymouth*, i żadney nowey nie przywiozł wiadomości.

— *Dnia 14* —

Słychać, że Lord *Durham* wracać będzie z *Petersburga* przez *Berlin* i *Wiedeń* do *Londynu*.

Zwrócono tu uwagę, że własnoręcne korrespondencye między Monarchami, częściey teraz, niż kiedykolwiek zachodzą.

Wiadomości z *Lisbony* dochodzą do d. 4 b. m., lecz nic nowego nie zaszło; donoszą tylko listy prywatne, że *Don Miguel* zmienił wszystkich oficerów na flocie, oprócz Admirała. (*G.W.*)

Plymouth d. 9 września.

Dziś przybył okręt *Britannia* po 5cio-dniowey podróży z *Lisbony*; i donosi, że nazajutrz po jego odbiciu, miała flotta *Don Miguela* wypłynąć na morze. *Sartorius* czekał przed portem na jego przyjęcie.

Rzeczy Niderlandzkie.

Breda 11 września.

Z pewnego źródła donoszą nam: „Na krótki czas przed ostatnią podróżą Króla *Leopolda* do *Compiègne*, zaszła w Belgii wielka odmiana, osobliwie co do publiczney opinii. Tayne baczne oko, na tak zwane stronnictwo Oranżystów, które w ostatnich 5ciu miesiącach wiele przybrało na mocy i liczbie, przekonało Króla *Leopolda* o niebezpieczeństwie, ze wszystkich stron grożącém. Pan *Lehon* odebrał instrukcye, aby wyraźnie oświadczył rządowi Francuzkiemu, iż tylko spieszne uskutecznienie projektowanych zaślubin, i otwarte wdanie się w sprawę Belgiyską rządu Francuzkiego mogą zapobiedz restauracyi; to było przyczyną tak nagle przyśpieszonego związku. W czasie, gdy Król *Leopold* bawił w *Compiègne*, rozgłosiło pewne stronnictwo wieść, że Król *Wilhelm* dnia 8 sierpnia umarł. Wrażenie, jakie ta wieść uczyniła, przekonało Belgiyskie Ministeryum, że niebezpieczeństwo jest bliskiém; gońcy biegali nieustannie do *Compiègne* i ztamtąd.”

Bruxella d. 7 września.

P. *Kaufman* uda się do Hiszpanii tylko z tytułem sprawującego interessa.

Uważają, że nietylko oficerowie Francuzcy umieszczani bywają w woysku Belgiyskiém, ale otwarcie są werbowani podoficerowie i żołnierze z armii Francuzkiey.

W jedném piśmie z *Paryża* donoszą: „Ważnych zaradczych środków od teraźnieyszey izby deputowanych nie można się spodziewać: stronnictwa bowiem są zbyt przeciwko sobie zawzięte, aby się mogły porozumieć, a w siłach są sobie prawie równe, wiele zatém na rozprawach bezskutecznych zmarnują czasu. Korzystny zrobiłoby postęp, śmiałe rozwiązanie Izby, ale z powodu pobytu w *Wandei* Xiężney *Berry*, uskutecznienie to stałoby się niebezpiecznem, jey przytomność szkodliwyby wpływ wywarła na wybory. Prócz tego Szuani coraz stają się straszniejsi; w wielu mieyscach z téy przyczyny Merowie podali się do dymissyi, i żądają rad municypalnych.“

— Dnia 11 —

Wczoray dało miasto w ogrodzie botanicznym dla Króla świetną ucztę. O godzinie gtey przybyli oboje Królewstwo i zajęli mieysce w Pawilonie *Flory*. Ogród i zabudowanie wspaniale były oświecone, a wpół do 10tey przepyszny fajerwerk został spalony.

Moniteur Belge w urzędowym swoim artykule donosi: „Na przedstawienie Barona *Loe*, nadzwyczaynego Posła naszego przy Dworze Wiedeńskim, rząd Austryacki postanowił: 1) aby bandera Belgiyska we wszystkich Austryackich portach była szanowaną; 2) aby wiadomości z Belgii w gazetach rządowych pod napisem *Królestwo Belgiyskie* były umieszczane, i 3) aby pasporta Belgiyskie w Państwach Austryackich przyymowane były.“

Listy z *Wiednia* donoszą o mającym wkrótce nastąpić wyjeździe Hrabi *Dietrichstein* do *Bruxelli*, gdzie ma reprezentować Cesarza Austryackiego przy Królu Belgów.

Przywieziono do *Antwerpii* 37 skrzyń z rozmaitemi rzeczami Xięcia Dalmacyi, Posła Francuzkiego przy Dworze Hagskim. Nasz Minister spraw zagranicznych wydał rozkaz, aby stosownie do praw dyplomatycznych, rzeczy te bez oclenia przepuszczone do *Hagi* zostały. (*G.W.*)

W Antwerpii pracują od czasu ostatniego pobytu Ministra woyny, Jenerała Evain, nad rozebraniem barrykad w mieście.

Mnisi w Antwerpii darowali Arcy-Biskupowi Mechlińskiemu, X. Sterks, sławny kielich Kardynała Frankenberga, z roku 949. Opowiadają, że gdy Arcy-Biskup, będąc jeszcze laikiem bratem, podziwiał ten kielich, powiedział do niego jeden mnich: „Panie bracie laiku, darujemy ci ten kielich, gdy zostaniesz Arcy Biskupem.“

Jutro uda się Król do Mechlinii, gdzie zamyśla rozkazać robić obroty 7mu półkowi piechoty liniowey, 4 bateryom artylleryi i jednemu szwadronowi pierwszego półku ułanów. (*G.C.*)

— Dnia 12 —

Jenerał *Goblet* powrócił onegday z *Londynu* do tuteyszey stolicy.

Xiążę *Orleanu* spodziewany jest tu pojutrze w *Laeken*, gdzie przygotowują dla niego pokoje w zamku. (*G.W.*)

Grecya.

Modon 8 sierpnia.

Plan kontrrewolucyi, powzięty przez *Kolokotroniego*, jest nader prosty. Postanowił on, wędrując po kraju, zatrważać mieszkańców, i wpajać w demogerentów i włościan, aby nie słuchali rozkazów władz, przez rząd w *Nauplii* ustanowionych, ażeby dziesięcin więcey nie dawali, i w ogólności, żeby aż do przybycia Króla nikomu, tylko władzom mieyscowym ulegali. Plan ten udał mu się już w podległey mu prowincyi Koryncie i w większey części wyższey i niższey Messenii.

Jenerał *Niketas*, przebiegając szybko kray, z rzadką zręcznością znayduje się we wszystkich kierunkach, i zagrzewa Messeńczyków. Podczas, gdy to się dzieje o dwa dni jazdy od *Nawarynu*, wydarzają się krwawe spotkania, nawet wpośrzód stanowisk Francuzkich. I tak, dla przerwania walki między *Piriakos* i Jenerałem *Catracos*, musiano na walczących dawać ognia z dział. Ale szczupłe siły Francuzkie, na żołdzie Greckim będące, nie zawsze wystarczają w tym kraju do podobnych przysług. (*G.W.*)

Egipt.

O Egiptsko-arabskich żołnierzach daje korrespondent *Powszechney Gazety*, następujące opisanie: „Chociaż Egipcyanie, jak długo w swoich wsiach zostają, nieokazują dla swego Baszy widocznego przywiązania i do stanu woyskowego tak wielką mają odrazę, że się często sami kalekami robią; przecież zapominają prędko o swoich krewnych, przyjaciołach i wszelkich domowych stosunkach, skoro otrzymają broń i mundur. — Basza jest bowiem dla swoich żołnierzy bardzo popularnym, stara się nadewszystko o ich potrzeby, a co naywiększa, że nawet w ich wykroczeniach jest pobłażającym; to uymuje dla niego żołnierstwo, a nawet wpaja w nich poniekąd przekonanie, iż, stając się żołnierzem Baszy, staje się oraz każdy z nich małym władcą. Nie można sobie wystawić, jak naypospolitszego żołnierza w Egipcie obawia się nayznakomitszy obywatel: gdyż żołnierze Mehemeda Alego wiele mają wolności względem swoich współbraci; jeżeli jest w chęci wybić kogo, to się nikt nie odważy wzbronić mu tego; jeżeli na ulicy zaydzie jaka kłótnia, wten moment pierwszy lepszy przechodzący żołnierz narzuca się za sędziego, a kto mu pierwszy da piastra do ręki, może bydź pewny swey sprawy; skarżyć się niema gdzie: gdyż każdy, coby to uczynił, pogorszyłby tylko swą sprawę. Przyniesie chłop co na targ, może się mieć za szczęśliwego, gdy mu woyskowi tylko połowę zabiorą. — Będąc raz przytomny naborowi do woyska, postrzegłem, jak młody żołnierz, ledwie dwa miesiące będący w służbie, bił stare niewiasty niemiłosiernie za to, że z oddanemi swemi synami i krewnemi ostatni raz uściskać się chciały. Zbliżywszy się zganiłem mu tę niedorzeczność, lecz mi odpowiedział na to: Patrz swych interessów, one nie zasługują na co lepszego, ponieważ powinny naszemu panu (baszy) dobrowolnie i z radością swoje dzieci prowadzić.— Reszta egiptskiey ludności jest wprawdzie zniechęcona z powodu woyny, i możeby sobie życzyła innego władcy, w nadziei otrzymania pokoju i więcey ludzkiego dla siebie obeyścia się; lecz dopóki zewnątrz nie nadciągnie pomoc, ani myśleć o powstaniu, przy tak małey liczbie zdatnych do broni obywateli, przy tey nieufności, pomiędzy niemi samemi panującey, przy tém wielkiém tchórzostwie i nareście pod tak baczném okiem swego władcy.”(*G.C.*)

Teatr. Jutro pomiędzy aktami komedyi *Doktor z musu*. JP. *Waleryan Drozdowski* po raz pierwszy śpiewać będzie miał zaszczyt na tuteyszym Teatrze w Ratuszu. Abonament przeto uchyla się na ten raz.

DODATEK DRUGI

Wilno dnia 19 Września v. s. 1832 roku.

OGŁOSZENIA.

2 Roku 1832 września 2go dnia w Zurnale Wileńskiego Gubernialnego Rządu zapisano: Słuchali: przełożenia P. Zarządzającego Gubernią, pod 29 zeszłego sierpnia z Nrem 17,447, przez które nie widząc Jaśnie Wielmożny Zarządzający Guberniją żadnego skutku w ogłoszoney po toteyszey Gubernii subskrybcyi na wzniesienie pomnika w Kazaniu nieśmiertelnemu Poecie Rossyyskiemu Rzeczywistemu Radcy Taynemu Gabryelowi Romanowiczowi Dierżawinowi, gdyż prócz przysłanych 100 rubli assygn. przez Rządcę Kancellaryi Jaśnie Oświeconego Xięcia Pana Wileńskiego Wojennego Gubernatora, żadnych więcey pieniędzy nie otrzymano; poleca temu Rządowi ponowić znowu po wszystkich mieyscach wezwania do uczęstnictwa w tey subskrybcyi; z papierow zaś okazało się, że przełożenie byłego Wice-Gubernatora (teraz w obowiązku Gubernatora Cywilnego) pod 15tym kwietnia tegoż roku z Nrem 8,052, z załączeniem przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych, względem ogłoszenia subskrybcyi na wzniesienie pomnika dla członka honorowego towarzystwa Kazańskiego miłośnikow literatury oyczystey Rzeczywistego Radcy Taynego *Dierżawina*; Rząd ten dla opublikowania po wszystkich mieyscach przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych i otworzenia Naywyżey dozwoloney subskrybcyi dobrowolnych ofiar na wzniesienie wyżey wspomnionego pomnika, wszystkim toteyszey Gubernii Mieyskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim 29 kwietnia posłał Ukazy i wydrukował o tém w Gazecie Litewskiego Kuryera; Rozkazali: dla wypełnienia teraznieyszego przełożenia P. Sprawującego obowiązki Cywilnego Gubernatora i Kawalera, względem ponowienia po wszystkich mieyscach wezwania do uczęstnictwa w subskrybcyi ofiar dobrowolnych na wystawienie pomnika Członkowi Kazańskiego Towarzystwa przyjaciół literatury oyczystey zmarłego Rzeczywistego Radcy Taynego *Dierżawina*, wszystkim toteyszey Gubernii Mieyskim i Ziemskim Policyom, Policmeystrom, Horodniczym i Sprawnikom Ziemskim, posłać ponawiające Ukazy i wydrukować o tém w Gazecie Kuryera Litewskiego, do którey wydawcy P. Marcinowskiego przesłać jeden exemplarz kopii tego artykułu Dziennika, a drugą takąż do dzieł P. Naczelnika Gubernii i Kawalera. Autentyk za podpisem PP. Zasiadających i poświadczeniem Sekretarza.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Pomocnik stołu Nowohoński.

(1142)

2 *Przepisy względem posyłania przez pocztę posyłek — Ogłasza się z polecenia Rządu Gubernialnego Wileńskiego.*

Podług Naywyżey potwierdzonego w dniu 8 marca 1832 roku postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Główny Rząd Pocztowey Zwierzchności ogłasza, iż w Naywyżey utwierdzonym d. 22 października 1830 roku postanowieniu o urządzeniu pocztowey części, co do przesyłania pocztą posyłek, ustanowione są prawidła następujące:

W § 6 „W przyymowaniu i wydawaniu posyłek postrzegać, ażeby do nich nie było wkładanych pieniędzy, listow, płynow, prochu lub innych palnych istot, których posyłanie pocztą jest zabronione."

W § 7 „Posyłek przy przyjęciu nie odkrywać inaczey, jak tylko w zdarzeniu podeyrzenia względem włożenia podobnych rzeczy."

W § 9 „Jeżeli przy obeyrzeniu posyłki okażą się pieniądze, wtedy je konfiskować i postąpić na osnowie § 4 tego Postanowienia, (4tą część obrócić na rzecz tego, co odkryje, a trzy części do Skarbu), a jeżeli znaydą się listy, wtedy za nie uzyskać po jednym rublu od zołotnika, czyli po trzy ruble od łota, na rzecz Skarbu, a jeżeli odbierający od ich zapłacenia uchylać się będzie, wtedy uzyskanie uskutecznić od tego, kto posyłał."

W § 10 „Jeżeli okażą się w posyłce płyny, proch lub inne palne istoty, posyłanie których przez pocztę jest zabronione; wtedy je także konfiskować z uzyskaniem przy tém po trzy ruble od łota od całey wagi posyłki na rzecz Skarbu, i nadto posyłający obowiązany będzie zapłacić podług Sądu wszystkie straty za zrządzone szkody w posyłkach innych osób, jeżeli to nastąpi.

Zgodno Naczelnik Stołu Łosiew.

Zgodno Exekutor Kamocki.

Zgadzał Powytczyk Nowohoński. (1141)

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Kowieńskim Powiecie w miesiącu marcu 1831 roku za bezpaszporstwo *Iwan Iwanow Nikiforof*, z pieniędzmi 149 rubli srebr. na examinie powiadał naprzód: że jest poddanym z miasta Tuły, Kapitana Semienowskiego półku Andrzeja Stefanowicza, z którym w miesiącu grudniu 1830 roku, idąc z Mińska do Wilna z ostatniey stacyi, którey nazwiska niepamięta u podwożącego żyda z nazwiska niewiadomego ukradłszy z szkatułki będącey w powózce 149 rubli srebr., uciekł, z zamiarem dostać się do M. Rygi, lecz w Kowieńskim Powiecie wzięty: potém zaś, że on dworny człowiek Tambowskiego Ziemskiego Sprawnika Szymajewa, z którym w grudniu przybył do miasta Kowna dla widzenia się z rodzonym bratem swoim, służącym w Grodzieńskim półku Leyb-Gwardyi Półkownikiem Andrzejem Ihnatjewiczem Szymajewym, ale pomieniony Pan jego 4 lutego 1831 roku umarł, i po nim zostało 149 rubli srebr. i 200 assygn., jakowe przy wzięciu jego Iwanowa pod straż odebrane przez Kowieński Ziemski Sąd — Podług zebranych zaś sprawek nie odkryto, ani rzeczywistego przynależenia tego człowieka, ani tego, czyjeby były znalezione przy nim 149 rubli srebr., a zatém ogłasza się, iżby właściciel onych przybył do tego Rządu z dowodami, w prawney formie dla odebrania pieniędzy — Przymiotow zaś rzeczony Iwan Iwanow Nikiforow następnych: od urodzenia ma lat 18, Greko-Rossyyskiey wiary, nieu-

miejący czytać i pisać, nie żonaty, wzrostu średniego, włosow na głowie ciemno-rusych, twarzy i nosa podługowatego, ciemnego, wąsow i brody nie goli, mówi czysto po rusku.

Radca i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu W. Szarski. (1156).

---

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dóm ze wszelkiemi attynencyami Wileńskiego Żyda Arona Jankiela Mowszowicza Izraela, położony w mieście Wilnie na Biskupiey Juryzdyce pod Nrem 543, do czego naznaczono terminy 1szy 9go, 2gi 12go i trzeci ostateczny 15go grudnia teraznieyszego 1832 roku; życzący kupić dom ten zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu i formę przedażnego prawa — dnia 13 września 1832 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани. (1160)

---

1 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniеyszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dóm ze wszelkiemi attynencyami Wileńskich obywateli: Żydówki Lei Leyzerowey Nechisowey i Wulfa Szymelowicza Nechysa, położony w mieście Wilnie na Końskim rynku pod Nrem 1,191, do czego naznaczono terminy: 1szy 1go października, drugi 3go i trzeci ostateczny 6go stycznia 1833go roku; życzący kupić dom ten zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu, i formę przedażnego prawa. Dnia 15 września 1832 roku.

Непременный Членъ и Кавалеръ Петръ Клейстъ.

Секретарь Иванъ Солимани. (1161).

---

1 Oświadczenie Imieniem Xiędza Jana Rymowicza Administratora Mereckiego zanosi się w rzeczy następney: oświadczający się jak uprzednio przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizował, że nie bronił papierow fundusz wykrywających po zeszłym Administr. Rymowiczu Kanoniku Mińskim, Proboszczu Jeźnieńskim przez braci swoich, jako to: Baltazara, Szymona i Antoniego jako letnich — Ferdynanda i Adama jako nieletnich i ich siostr, a które obżałny Antoni Rymowicz niechwalebną ściągnął w części drogą, reszta zaś ich znayduje się w juryzdykcyach exdywizorskich a mianowicie Jeźnieńskiey i Raciennickiey, i u Plenipotenta żałcego dellatora Ludwika Stypałkowskiego Adwokata Subseliow Powiatu Kowieńskiego. Aby przeto jak nayrychley skomunikowawszy się Bracia żałcego deltra gdzie należy, niepuścili w ammisyą pretensyow do dzieła prawnego należnych, to oświadczenie załający się czyni i zrzeka się plenipotencyow uprzednio sobie nadanych, o których obżałni w swoiém oświadczeniu wzmianki żadney nie uczynili, a tylko za nieważną uznali plenipotencyą przez zeszłego Andrzeja Rymowicza oyca ich wydaną i takowe żałcy się oświadczenie przez Gazetę Kuryera Litewskiego zaawizować postanawia, ażeby żaden niewiadomością niewymawiał się — 1832 roku 7bra 15 dnia.

Xiądz Jan Rymowicz Administrator Merecki.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego miesiąca septembra piętnastego dnia — Skutkiem podaney prośby i nastałey za oną w żurnale rezolucyi, w Sądzie Powiatowym Trockim znaydując się osobiście WJ. Xiądz Jan Rymowicz Administr. Merecki, takowe oświadczenie do protokółu potocznego zapisać podał, o czém tenże Sąd świadczy.

Sądu Powiatowego Assesor Rossochacki.

Regent Adolf Snarski. (1158).

---

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu nie jawienia się na przeznaczone terminy do targow w Wileńskiey Skarbowey Izbie na oddanie przez podrad dostawy szklannych i glinianych naczyń dla Wileńskiey Skarbowey Apteki, przeznaczono nowe terminy 21 następującego października i przez trzy dni po nim przetarg, a zatém życzący podjąć się takowey dostawy zechcą przybydź na te targi w przeznaczonych terminach do Wileńskiey Skarbowey Izby z pewnemi ewikcyami. Września 12 dnia 1832 r.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1143)

---

2 Litewsko-Wileńska Magistratura Powszechney Opieki niniеyszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dóm ze wszelkiemi attynencyami Wileńskiego Żyda Zelmana Sakiera położony w mieście Wilnie na Żmudzkiey ulicy pod Nrem 337, do czego naznaczono terminy 1szy 20go września, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 grudnia teraznieyszego 1832 roku; życzący kupić dóm ten zechcą przybydź do Magistratury Powszechney Opieki w czasie posiedzeń, gdzie mogą widzieć inwentarz z ocenką domu i formę przedażnego prawa. Dnia 9 września 1832 roku.

Непременный Членъ Петръ Клейстъ.

Sekretarz Jan Solimani. (1145)

---

2 Mińska Izba Powszechney Opieki niniеyszem ogłasza, iż oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu majątek Dziśnieńskiego Powiatu obywatela Adolfa Chomskiego, zawierający we wsiach Kaczanach 22, i Hrauzach 15 w ogóle 37 męzkiey płci dusz, ze wszystkiemi wygodnościami, gruntami, i folwarkiem przynoszący roczney intraty 209 rubli srebrem, przeznaczono na publiczną przedaż za cztery miesiące od późnieyszego wydrukowania tego ogłoszenia w stołecznych Gazetach za niepłacenie na terminach procentow od pożyczonego na 24ro-letni termin kapitału assygnacyami 1850 rubli i srebrem 1480 rubli. Września 11 dnia 1832 roku.

Pełniący obowiązek dożywotniego Członka Radca Kollegialny i Kawaler Amenief.

Sekretarz W. Karabaczewski. (1149).

2 Mohilewska Izba Powszechney Opieki ogłasza, iż za uchybieniem terminu nieruchomy majątek obywatela Józefa Onufrego syna Sakowicza, położony Klimowieckiego Powiatu w folwarku Białym Kamieniu dworskich 4, we wsiach Dryszczewie 15 i Doroszkowie 25, w ogóle 44 męskiey płci dusz z należącą się ziemią i pańskiem zabudowaniem, oceniony 7,500 rub. as., przeznaczono na przedaż w terminach 30 grudnia 1832, 2go i 5go stycznia 1833 roku, na które życzący i zechcą przybydź do tey Izby. Septembra 3go 1832 roku.

Assesor Hołyński.
Sekretarz M. Sofronowicz.
Kancellarzysta Ałtuchow. (1146)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu nininieyszém ogłasza się, iż 1832 roku w Bessarabskim Obwodzie, za nieokazanie na piśmie świadectw, wzięci pod straż trzey ludzie, którzy się powiadali rodakami: 1szy *Semen* Iwanow syn *Honczarow*, lat 40, nieumiejący czytać i pisać, żonaty, Kijowskiey gubernii, Zwienigrodzkiego powiatu, wsi Kozakówki, z włościan obywatela Xięcia Golicyna, przymiotów: wzrostu niewielkiego, włosów na głowie, brodzie i wąsach ciemnorusych, twarzy chuderlawey, nosa i gęby miernych, oczu błękitnych— 2gi *Ilko Saweljew* lat 25, nieumiejący czytać i pisać, nieżonaty, z włościan teyże gubernii, powiatu i wsi, obywatela Xięcia Golicyna, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, wąsach światło-rusych, brodę goli, twarzy czystey, chuderlawey, nosa długiego, garbatego, gęby mierney, oczu ciemno-błękitnych, na lewey ręce, przy samey osadzie przy pulsie, rodzimy znak, formy podługowatey, i 3ci *Andrey Hryhorjew* lat 20, nieumiejący czytać i pisać, nieżonaty, z włościan teyże gubernii, powiatu i wsi, obywatela Xięcia Golicyna, przymiotów: wzrostu średniego, włosów na głowie rusych, twarzy czystey, ospowatey, nosa małego, karpatego, nieco zapadłego, gęby mierney, oczu ciemno-błękitnych.

Sowietnik Przybylski.
Za Sekretarza Dzumiński. (1136)

2 W domie funduszowym Hrabiego Walickiego na edukacyą niedostatnich uczniów, na Bakszcie między domem Romera i Hausztejna pod Nrami 88 i 89 położonym, od śgo Michała teraźnieyszego roku, cały Appartament górny, porządnie utrzymany, z taflowemi posadzkami, do którego należą staynie i wozownie, a także składy, sklepy i t. d. słowem z całémi wygodami wypuszcza się w arendę. Ktoby życzył ony nająć, zechce się zainformować w tymże domu u mieszkającego na dole gospodarza. 1832 septembra 6 dnia.

Dyrektor Radca Stanu i Kawaler Kajetan Krassowski. (1155)

2 Niżey podpisany zaniosłszy Oświadczenie — w Aktach Powiatowych Wileńskich na dniu 9 febr. tego 1832 roku, zapowiadam nineyszém stosownie do oświadczenia powyższego, iż *naprzód* żyd kupiec Wileński Hirsza Kacenelebougin dał mnie rubli srebr. 65, a wziął oblig na rubli srebr. 580 obiecując, iż przeleje oblig WW. Chylewskich, lecz tego nieuczynił; 2do: Szlomo Liberman z Wilna dał rubli srebr. 300 a wymógł oblig na rubli sr. 700, i assygnacyynych 4,000 — *potrzecie*: Michel kupiec Birżański dał towarami na rubli srebr. 60, a wziął na rubli srebr. 85 — *poczwarte*: Leyba Szmerkowicz dał gotówką rub. srebr. 50, a wziął oblig na rub. sr. 80 — *popiąte*: Abram Kuria kupiec Birżański za bardzo małą ilość danych pieniędzy otrzymał podstępnym sposobem obligi na rubli srebr. 630 i assygnac. 1,900, i przelew na oblig W. Onufrego Nowackiego na rubli srebr. 350 mnie wydany, o co mam z nim proceder w Sądzie Ptwym Wileń. — *poszóste*: W. Hipolit Sawicki Adwokat Sub. Upit. niepomny na prawo niedozwalające brać przelewów Adwokatom pod odsądzeniem od obowiązku, mając jakoby uzyskać od JWW. Bystramow należność moją do rubli srebr. 8,000, upatrzywszy porę podał mnie dokument do podpisania, przelewając na siebie summę mnie od Bystramów należną pretensyą na JWW. Turnofach, którą przedtém odebrawszy, JW. Turnowa zakwitowałem i oblig na JW. Roppie Marszałku, który daleko pierwiey po opłaceniu całkowitém W. Prezydentowi Nowackiemu przelałem — a nadto tenże W. Sawicki zaaktykował oblig na rubli srebr. 4,500, którego ja nigdy niewydawałem — *Posiódme*: znayduje się u W. Expedytora Bugielskiego w Poniewieżu oblig na rubli srebr. 1,200, lecz o żaden podstęp W. Bugielskiego nie obwiniam, spodziewam się albowiem, iż za pierwszém widzeniem się zwróconym mnie zostanie — *Poósme*: ukończywszy całkiem rzecz z rzeczy nabycia ode mnie ziemi za trzema prawami z W. Onufrym Nowackim Prezydentem, żądam od niego zwrótu obligów i dokumentow zawieranych między mną, moją żoną Pelagią z Kontrymów Szalkiewiczową a W. Nowackim, i onych z akt eliminowania, jako już przez nabycie folwarku Sost uspokojonych, niemniey zapewniam W. Nowackiego, że poszliny za kupno folwarku powyższego przez jego opłacone do zwrótu ode mnie należą — gdyż sam przy wyprzedaży folwarku opłacić obowiązałem się — *Podziewiąte*: z żalem przychodzi wyznać, iż szwagier móy W. Felix Wołłodko w mieyscu dawania rady i pomocy, sam się znacznie do ruiny mojego funduszu przyczynił; o to: nabywając ode mnie na imie żony aktorstwo folwarku Sabanciszek wydali mnie oblig na rubli srebr. 4,000, na jakową summę 700 rubli wypłacili, resztę zaś zatrzymali u siebie, i korzystając z pory, kiedy ja osłabiony na zdrowiu potrzebowałem od nich pieniędzy, wówczas WW. Wołłodkowie zopowiedzieli, że jeśli wydam kwietacyą z wypłaty całey summy, będą mogli udzielić rubli srebr. 120: tym sposobem zmuszony nie mając znikąd pomocy, uczyniłem zadosyć żądaniu WW. Wołłodkow, zawsze będąc przekonanym, że drogą prawa zniszczą takowy podstęp— *Podziesiąte*: aby JWW. i WW. Opiekunowie Jan Hrabia Plater Prezydent Sądów Głch Witebskich i Felix Ciechanowiecki Marszałek Gubernski Witebski, i W. Stefan Sawicki Porut. W. Rossyy. jako czynny Opiekun na celu nineyszego oświadczenia, niewymawiali się, że po wyyściu z opieki natych-

(*)

miast ich do obliczenia się, tak z majątków w Gubernii Wileńskiey, jako też z majątku Chodołowa w Gubernii Witebskiey exystującego niepowołałem zapowiadam, że z niemi, a mianowicie z W. Sawickim i z dalszemi Opiekunami processu nie zaniecham, i o roztratę funduszu dopominać się będę — Wyjaśniwszy zatém wszystkie podstępy, i krzywdy mnie domierzone ufny w słuszności, sprawiedliwości, i prawie na ten cel posługującém, nim o wszystko w jednoczasowey Sądowey rozprawie, upomnę się tém czasem wyżey wspomnione osoby naysolenniey manifestując — Zapowiadam, aby nikt w układy z wyrażonemi osobami niewchodził, i dokumentów nie nabywał, gdyż o wszystko porządkiem prawnym dochodzić będę referując się do zaniesionego powyższego oświadczenia: o tém przez Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamiam — Datt 1832 dnia 16 lutego.

Jan Szalkiewicz. (1154)

Sąd Podkomorski.

2 Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upitski i Kawaler, za rezolucyą Sądu Powiatowego Upitskiego 1832 roku augusta 2 dnia kontynuując dzieło Podkomorskie w majętności Beynarowie w Powiecie Upitskim przez b. Podkomorzego Raczkowskiego rozpoczęte, na cel zebrania i wyświetlenia massy funduszu zeszłego Dionizego Gosztowta Assesora pod dział między jego potomstwo idącego: stosownie do remissy i uprzednich postanowień Podkomorzego, nakazałem adcytacyą, wszystkich debitorow i kredytorów pomienionego Gosztowta, przenosząc razem na żądanie stron, kontynuacyą sprawy do miasta Sądowego Poniewieża na dzień trzeci 8bra idącego roku — Aby zaś wszelkie środki do uwiadomienia interesowanych osób zostały użytemi, to przez ninieyszą awizacyą, wszystkich do kogo to należeć może, o postępie wymienionej sprawy zawiadamiam. Dano w Beynarowie 1832 roku septembra 7 d. Jan Olechnowicz Sędzia Upit. i Kawaler.

Regent Jan Jasieński.

(1150)

Sąd Dzielczo - Exdywizorski.

2 Za Remissą Ziemską 1830 augusta 16 dnia, Sąd Powiatowy Upitski rozpoczął czynność dzielczą między potomstwem zeszłego Antoniego Szalkiewicza i konkursową z jego tylko wierzycielami, naprzód w majątku Sostach czyli Sabańciszkach a następnie przeniosł onę do Miasta Sądowego Poniewieża; gdzie, przez rezolucyą 3go augusta roku idącego, nakazał wszystkim do sprawy wpływającym, tak kredytorom zeszłego Antoniego Szalkiewicza, jako też jego sukcessorom i tym którzy od syna jego Jana Szalkiewicza mają stopień nabyty, spełnić komportacyą w dniu 20 7bra przy aktach Powiatowego Upitskiego Sądu, wszelkich do tego interesu odnoszących się papierow, z cztero-niedzielną persystencyą i wolną nawzajem kommunikacyą, odłożył kontynuacyą sprawy z osobnego protokółu na sesiach poobiednich, do dnia 10 8bra roku idącego, i przez niniejszą awizacyą, wzywa wszystkich interesowanych do stanności oraz spiesznego objawienia stosunkow, gdyż na wszystkie zamilczane, ammissya stosownie do praw zapisaną będzie — Dano w Poniewieżu 1830 roku 7bra 4 dnia.

Jan Olechnowicz Sędzia Powiatowy Upit. i Kawaler.

Regent Jan Jasieński. (1150)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski remissą Sądu Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów, w dniu 4 listopada 1829 roku nastałą, na rozdzielenie schedy Sukcessorów Alexandry Todwenowey, przez takiż Sąd Exdywizorski w Dzięciołowie 1820 roku 7bra 20 dnia odbyty, wydzieloney, pomiędzy wierzycieli Józefa Todwena, nieotrzymujących w onymże Sądzie za swoje należności zupełney satysfakcyi, przeznaczony. Stosownie tey-że remissy wszystkich Kredytorów i Pretensorów Józefa Todwena, nieotrzymujących zupełney satysfakcyi w pierwszey Exdywizyi, na dzień 22 9bra bieżącego roku wzywa, i że w tym terminie na wszystkich niestawających ammissya na ich pretensye ogłoszoną zostanie, ostrzega. Datt w Dzięciołowie dnia 2 lipca 1832 r. Exdywizor Prezyd. Franciszek Grodzki.

Exdywizor Wincenty Łapiński.

Exdywizor Piotr Ambrożkiewicz. (1133)

3 Z okoliczności niejawienia się życzących do targow w Witebskiey Izbie Skarbowey podjąć się dostarczenia na utrzymanie Dyneburskiego Woyskowego Szpitala, Kommissya Ryzkiego Kommisoryatskiego Depo, na skutek przedpisania Departamentu Kommisoryatskiego, naznaczyła u siebie w dniach nadchodzącego oktobra 4go targ i 7go przetarg, z zastrzeżeniem, ażeby życzący podjąć się wyżey wspomnionego dostarczenia, stawili się do tey Kommissyi w dniach na targi wyznaczonych z dostatecznemi załogami i świadectwami na prawo handlu. (1127)

3 Dom WW. Frohbeenów na Zarzeczu z dwóma ogrodami fruktowemi, od Sgo Michała jest do najęcia, o kondycyach można się w kontorze niżey podpisanego dowiedzieć.

Fr. von Auer.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1138)

Rada Mieyska Wileńska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 15go po d. 22 teraźnieyszego Septembra Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 65, a sami przedaią po r. 10 k. 85; za dukat stary daią r. 10 k. 30, a sami przedaią po r. 10 kop. 50, za imperyał daią rub. 38, a sami przedaią po r. 38 k. 50; za pół imperyał daią rub. 19, a sami przedaią po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 63; a sami przedaią po rub. 3 kop. 68 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 70 assygnacyami.

Градскій Голова Іосифъ Гецъ.

Письмоводитель Позлѣвичъ.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 19 Września.
CENZOR *Leon Borowski.*